

Biegły w postępowaniu przygotowawczym – jego rola w procesie wykrywczym na przykładzie sprawy o zabójstwo sprzed 26 lat

Anna Kamińska¹

¹ Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, anna.kaminska@interia.eu

Streszczenie

Artykuł stanowi studium przypadku – sprawy o zabójstwo, które nie zostało wykryte przez ponad 26 lat. W jego treści podkreślono rolę biegłych oraz ich znaczny wpływ na efektywność prowadzenia omawianego postępowania przygotowawczego. Przyjrzenie się sprawie pokazuje, że proces wykrywczy w omawianym przypadku oparty był w głównej mierze na badaniach genetycznych. Nie bez znaczenia okazała się również współpraca policjantów koncentrujących się na pracy operacyjnej i tych, którzy zajmują się pracą dochodzeniowo-śledczą, wymiana wiedzy i doświadczeń, a także umiejętność obiektywnego, ponownego spojrzenia na uprzednio zebrane ślady i dowody.

Słowa kluczowe: zabójstwo niewykryte, ślady, biegły, genetyka, postępowanie przygotowawcze

Każde przestępstwo można przyrównać do zjawiska, które ma swoją genezę, dającą się określić w sposób mniej lub bardziej konkretny, i którego wykrycie często przebiega wieloetapowo. Okoliczności zdarzenia są czasem przewidywalne, a czasem zadziwiają i stanowią zagadkę, której nie można rozwikłać przez całe lata. W przypadku przestępstw o znacznym ciężarze gatunkowym ta niemożność ustalenia dokładnych okoliczności, które towarzyszyły ich popełnieniu, nie tylko jest porażką organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, lecz także godzi w społeczne poczucie prawdy i sprawiedliwości. Ustalenie, jak doszło do popełnienia konkretnego przestępstwa, jakie okoliczności mu towarzyszyły, jakie procesy psychiczne były udziałem zarówno pokrzywdzonych (ofiar), jak i sprawców, a zatem poznanie motywu, przebiegu i dokładnego skutku przestępstwa, to wyzwanie dla organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, w tym również dla policjantów zajmujących się z jednej strony pracą procesową, a z drugiej operacyjną. To również zadanie dla wszystkich tych osób i podmiotów, których praca ma ogromne znaczenie dla procesu wykrywczego i dla całego postępowania dowodowego. W toku procesu karnego dokonuje się bowiem pewnej rekonstrukcji zdarzenia, odtwarza pewne zachowania, ustala stan faktyczny i wszystkie okoliczności, które towarzyszyły popełnieniu konkretnego przestępstwa. Jest to możliwe między innymi za sprawą powoływanych biegłych, co zostanie pokazane poniżej. Zasadnicze przesłanie niniejszego artykułu ma jeszcze nieco inny kontekst. Skoncentrowano się bowiem na wykazaniu, jak dużą rolę odgrywają biegli w toku postępowania przygotowawczego, czego ilustracją jest zaprezentowane konkretne postępowanie

przygotowawcze prowadzone w sprawie o zabójstwo sprzed lat. Przy okazji przedstawiono liczne ekspertyzy wykonane w opisywanej sprawie, przy czym wskazano, że w ustaleniu podejrzanego i doprowadzeniu do jego przyznania się do popełnienia przestępstwa zasadniczą rolę odegrało badanie z zakresu genetyki sądowej. Dowodzi to, że badania genetyczne obecnie dają możliwość identyfikacji indywidualnej osoby, od której pochodzi ślad biologiczny. Okazuje się bowiem, że postęp w badaniach kryminalistycznych oraz opracowanie nowych metod badawczych sprawiają, iż praca wykrywcza staje się bardziej efektywna. W niektórych przypadkach, tak jak w opisywanej sprawie, postęp w tych badaniach jest warunkiem *sine qua non* ustalenia sprawy. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że to, co nie było możliwe prawie trzy dekady temu, obecnie pozwala na daleko idące ustalenia wykrywcze i dowodowe, między innymi z udziałem wyspecjalizowanych grup policyjnych, które określane są mianem „Archiwum X”.

Niniejszy artykuł oparty jest na analizie akt postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie o zabójstwo dokonane w 1994 r. Według Apanowicza (2002) metoda analizy wykorzystywana jest w całym procesie badawczym. Szczególne zastosowanie ma ona podczas studiowania literatury i akt głównych postępowań przygotowawczych, na co wskazał Cieślarczyk (2003) i Pytkowski (1981). Przedmiotowa analiza akt pozwala na opisanie rzeczywistej sprawy karnej, która posłużyła omówieniu studium przypadku.

Z uwagi na cel niniejszego artykułu pominięto treści, które są osadzone w teorii prawa karnego procesowego, a które dotyczą podziału dowodów, pojęcia biegłego czy identyfikacji kryminalistycznej. W tym

miejscu należy odesłać do literatury karnoprocesowej, wedle niej bowiem to na podstawie dowodów dokonuje się wiążących ustaleń w procesie; podkreślają to między innymi Wiliński (2020), Waltoś (2005) oraz Grzegorzczak i Tylman (2009). Podziały dowodów uwidocznione są między innymi u Wilińskiego (2020), Daszkiewicz (2001) czy Waltosia (2005). Klasyfikacja dowodów wskazana jest w sposób wyczerpujący przez Kmiećka i in. (2005) i Grzeszczyka (2005).

Znaczenie opinii biegłych we współczesnym procesie karnym jest niepodważalne. W praktyce stanowią one często podstawowy materiał dla dokonywania przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości ustaleń, a uczestnictwo biegłych zarówno w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, jak i w całym procesie karnym stało się pewnym standardem.

Współczesny proces karny w konsekwencji szybkiego postępu cywilizacyjnego oraz pogłębiającej się specjalizacji w nauce staje się bardziej skomplikowany. Rodzi to potrzebę częstszego korzystania przez organy procesowe z wysoko kwalifikowanych biegłych.

Opracowywane są coraz nowsze i coraz bardziej skuteczne metody badań identyfikacyjnych, które mają prowadzić do ustalenia tożsamości jednostki o określonych właściwościach indywidualnych. Jedną z dziedzin szeroko wykorzystywanych w XX w. w tym zakresie jest genetyka sądowa. Doskonale wpisana się ona w praktykę śledczą, a identyfikacja osób związanych z czynem przestępnym na podstawie profilu DNA stała się standardem w prowadzonych postępowaniach. Włodarczyk (2018) podkreśla, że powszechnie wiadomo, iż pozostawione przez sprawcę ślady biologiczne z obecnym w nich DNA są aktualnie najbardziej wartościowym dowodem dla sądu orzekającego w sprawie.

Analizę z badań DNA cechująca ogromna wartość z uwagi na efekt, jaki otrzymujemy po jej zastosowaniu: możliwość dokonania tzw. identyfikacji indywidualnej. Jak wskazuje Hanausek (2009), badania DNA umożliwiają indywidualną identyfikację – określają jeden jedyny egzemplarz na świecie. Czeczot i Tomaszewski (1999) podkreślają, że przyjmuje się, iż identyfikacja kryminalistyczna jest rezultatem procesu badawczego, którego wynikiem jest stwierdzenie przez biegłego zgodności bądź jej braku w odniesieniu do osób, rzeczy i śladów.

Poniżej w sposób szczegółowy opisano, w jaki sposób genetyka sądowa wpisana się w praktykę śledczą prezentowanego postępowania przygotowawczego.

Studium przypadku – wskazanie na rolę biegłych na podstawie analizy akt postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie o zabójstwo

Opisywane postępowanie było przedmiotem ponownej analizy akt sprawy, podjętej po upływie ponad dwudziestu lat od popełnionej zbrodni zabójstwa przez funkcjonariuszy „Archiwum X” – zespołu w strukturze Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Zespół ten zajmuje

się sprawami, w których sprawca nie został wykryty; są to sprawy o znacznym ciężarze gatunkowym. Zaznaczyć należy, że studium przypadku dotyczy zabójstwa kobiety.

Wybór sprawy do zaprezentowania podyktowany został przede wszystkim znacznym ciężarem gatunkowym przestępstwa, tj. zabójstwa, będącego przedmiotem postępowania przygotowawczego. „Życie każdego człowieka niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności jest wartością naczelną i podlega jednakowej ochronie prawnej” (OSNKW 1989, z. 5–6, poz. 42). Fakt, że przestępstwo zabójstwa pozostaje niewykryte, w szczególny sposób godzi w społeczne poczucie sprawiedliwości, a to, że czyn taki jest niewykryty przez prawie trzy dekady, z pewnością potęguje ów stan. Jeśli finał procesu wykrywczego jest sukcesem, to warto ten sukces zaakcentować między innymi właśnie przez przedstawienie konkretnego postępowania przygotowawczego jak w niniejszym artykule.

Prezentacja konkretnego postępowania przygotowawczego służy wskazaniu, że w przedstawionej sprawie zabójstwa opinie z dziedziny genetyki sądowej przyczyniły się w ogromnym stopniu do wykrycia sprawcy przestępstwa. Warto zwrócić uwagę na fakt, że rozwój tej dziedziny nauki w ostatnich dekadach dał nowe możliwości wykrywcze w sprawach, w których dotąd nie ustalono sprawcy. Postęp w badaniach kryminalistycznych oraz opracowanie nowych metod badawczych spowodowały, że praca wykrywcza stała się bardziej efektywna i owocna, a prezentacja konkretnego postępowania przygotowawczego poniżej jest doskonałym tego przykładem.

Stan faktyczny sprawy

W kwietniu 1994 r. w kompleksie leśnym odkryto zwłoki zaginionej dzień wcześniej młodej kobiety. Ujawnione ciało znajdowało się w pozycji leżącej, twarzą do ziemi, z rękoma ułożonymi nad głową, częściowo pozbawione było ubrania. Na twarzy kobiety zaobserwowano liczne obrażenia, a nadto na jej szyi znajdowały się ślady duszenia. Z uwagi na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa w przedmiotowej sprawie wszczęto śledztwo.

Sekcja zwłok jako bezpośrednią przyczynę śmierci wskazała udławienie się ofiary piaskiem i liśćmi, które dostały się do tchawicy w czasie wleczenia w głąb lasu. Ofiara miała przecięty pasek spodni oraz górną część rajstop. Zgodnie z opisem oględzin miejsca ujawnienia zwłok ciało kobiety zostało przeciągnięte kilkanaście metrów i porzucone. Głowa pokrzywdzonej była przykryta naciągniętą kurtką. Podczas sekcji zwłok nie ujawniono spermy ani na ciele, ani w ciele pokrzywdzonej, co jednak nie wykluczało motywu seksualnego zabójstwa.

W sprawie zabezpieczono materiał dowodowy w postaci odzieży pokrzywdzonej, ścinków paznokci,

opakowania po kosmetykach, butelki po alkoholu, rękawiczek roboczych, sznurka, niedopałków papierosów, papierków po cukierkach, opakowania dezodorantu oraz kamienia.

Dążenie do wykrycia sprawcy zabójstwa w ramach przedmiotowego postępowania wymagało przeprowadzenia wielu czynności, dokonania ustaleń, które w największej mierze opierały się na pracy biegłych z różnych specjalności, tj. z zakresu biologii, mechanoskopii i psychiatrii.

Badaniom specjalistycznym z zakresu biologii poddano odzież pokrzywdzonej oraz przedmioty zabezpieczone w toku prowadzonego śledztwa. Podkreślić należy, że w latach 90. XX w. w ramach badań z zakresu biologii kryminalistycznej rutynowo stosowano metody serologiczne i enzymatyczne, umożliwiające identyfikację gatunkową i rodzajową śladów biologicznych, charakteryzujące się niską siłą dyskryminacji. Identyfikacja genetyczna oparta na profilowaniu DNA została wdrożona do rutynowej pracy w polskich laboratoriach kryminalistycznych dopiero 10 lat później, na początku XXI w.

W ramach opisywanego postępowania przygotowawczego w charakterze biegłego powołano instytucję – Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Wykonana przez LK KWP w Poznaniu ekspertyza kryminalistyczna z dnia 12 maja 1994 r. wskazała, że na zabezpieczonym w sprawie kamieniu ujawniono obecność krwi ludzkiej należącej do układu A(beta) GM (1) (plus), natomiast na kurtce drelichowej szarej ujawniono obecność krwi ludzkiej, a w niej aglutynogen B. Na kurtce aglutynin i cechy GM (1) nie zaobserwowano, a badane zabrudzenie powstało od krwi, w której występuje aglutynogen B. Ponadto w badanych zabrudzeniach znajdujących się na kurtce sztruksowej granatowej i spodniach drelichowych granatowych ujawniono obecność krwi, której przynależności gatunkowej nie ustalono. W badanych zabrudzeniach znajdujących się na lince plecionej nie potwierdzono obecności barwnika krwi.

W kolejnej ekspertyzie, kompleksowej, z dnia 21 lipca 1994 r. w zakresie badań serologicznych i mechanoskopijnych stwierdzono, że w badanych zabrudzeniach znajdujących się na swetrze wełnianym, kurtce oliwkowej, bluzce fioletowej ujawniono obecność krwi ludzkiej, należącej do układu A(beta) GM (1) (plus). W badanych zabrudzeniach znajdujących się na podkoszulce czarnej i szalu brązowym ujawniono obecność krwi ludzkiej, a w niej aglutynogen A i cechę GM (1) (plus). Aglutynin nie ujawniono. Badane zabrudzenia powstały od krwi, w której występuje aglutynogen A i cecha GM (1) (plus). Na majtkach i rajstopach ujawniono obecność krwi ludzkiej, a w niej aglutynogen A. Aglutynin nie badano z uwagi na brak wystarczającej ilości materiału. Cechy GM (1) nie ujawniono; może to wynikać ze zbyt małej ilości materiału do badań lub też niewystępowania tej cechy w krwi znajdującej się w zabrudzeniach. Na spodniach bordowych

i biustonoszu czarnym ujawniono obecność śladowych ilości krwi, której przynależności gatunkowej nie udało się ustalić. Na butach skórzanych, rękawicach roboczych, rękawicy wełnianej i dwóch kawałkach sznurka obecności barwnika krwi nie ujawniono.

W wyniku badań mechanoskopijnych stwierdzono, że pasek spodni i guma rajstop zostały rozcięte, a powstałe rozdzielenie rajstop oraz uszkodzenie kurtki jest efektem darcia materiału.

Jednocześnie w toku prowadzonych czynności sprawdzono wersję śledczą typującą podejrzanego o dokonanie przestępstw usiłowania zgwałceń kobiet jako sprawcę analizowanego usiłowania zgwałcenia i zabójstwa kobiety. Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 1994 r. o powołano dwóch biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa z Wojewódzkiej Poradni Zdrowia Psychicznego w Poznaniu. Wersja ta nie potwierdziła się, dlatego ekspertyza w tym zakresie nie zostanie przytoczona. Sam jednak fakt typowania mężczyzny, któremu przedstawiono zarzut usiłowania zgwałcenia innych kobiet, dowodzi pracy policjantów zajmujących się sprawą, a wykluczenie jednej z wersji popełnienia czynu zabronionego zbliża do wykrycia sprawcy przestępstwa.

Następnie wytypowano kolejnego mężczyznę jako potencjalnego sprawcę zabójstwa. W dniu 8 lutego 1995 r. przeprowadzono przeszukanie pomieszczeń i pojazdu należącego do osoby podejrzewanej, a w trakcie oględzin samochodu ujawniono i zabezpieczono ślad, który mógł być plamą krwi. Należy wskazać, że osoba ta również w tym przypadku nie uzyskała statusu podejrzanego w omawianej sprawie. Postanowieniem z dnia 8 lutego 1995 r. ponownie powołano Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Ekspertyza kryminalistyczna z dnia 15 lutego 1995 r. wskazała, że w badanej substancji koloru rdzawobrunatnego na kawałku tapicerki ujawniono obecność śladowych ilości krwi, której przynależności gatunkowej nie udało się ustalić.

Ówczesnie postępowanie przygotowawcze nie doprowadziło do wykrycia sprawcy i w dniu 28 lutego 1995 r. zostało zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa.

W 2018 r. funkcjonariusze zespołu „Archiwum X” Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu wytypowali przedmiotową sprawę do ponownej analizy. Zabezpieczone na początku dowody w sprawie, jakoś czynności przeprowadzonych na miejscu zdarzenia, a także obszerny materiał procesowy w postaci między innymi licznych protokołów przesłuchania świadków mogły dawać nadzieję, że spojrzenie na sprawę w nowym świetle pozwoli na wykrycie sprawcy opisywanego przestępstwa sprzed wielu lat.

Po dokonaniu analizy akt sprawy, w marcu 2019 r., śledczy z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w pierwszej kolejności wskazali, że zasadne jest podjęcie

czynności uzupełniających w zakresie ustalenia profilu DNA pokrzywdzonej oraz poddania ponownym badaniom dowodów rzeczowych w celu zabezpieczenia materiału biologicznego i ustalenia profilu DNA oraz wykonanie badań porównawczych (pobranie materiału od rodziny pokrzywdzonej i wszystkich osób do tej pory typowanych w sprawie). Postanowiono również o przeprowadzeniu analizy kryminalnej na podstawie złożonych zeznań świadków w celu ustalenia, kto mógł być obecny w czasie i miejscu dokonania zabójstwa kobiety oraz kto nie miał alibi na czas, w którym do zbrodni doszło.

Ponownie do wydania opinii powołano LK KWP w Poznaniu w celu ujawnienia i zabezpieczenia śladów biologicznych i określenia profili DNA na przekazanym materiale dowodowym w postaci włosów z kamienia (dowód rzeczowy zabezpieczony w trakcie badań kryminalistycznych w LK KWP w Poznaniu w dniu 12 maja 1994 r.), substancji koloru rdzawobrunatnego zabezpieczonej w samochodzie marki Mercedes w dniu 8 lutego 1995 r., sznurka zabezpieczonego podczas oględzin miejsca znalezienia zwłok oraz kamienia. W opinii z dnia 9 października 2020 r. w próbce pobranej z powierzchni sznurka ujawniono mieszaninę DNA pochodzącą od co najmniej trzech osób, w tym od mężczyzny, kwalifikującą się do analizy porównawczej. Natomiast w próbce pobranej z kamienia ujawniono ludzki DNA, którego znikoma ilość nie pozwalała na jego identyfikację. Badania genetyczne próbek (pobranej w całości z włosa ludzkiego, pobranej w całości z drobin substancji barwy ciemnoszarej) dały wynik negatywny. Włókna z kamienia wyglądem przypominające sierść (20 sztuk) nie wykazywały cech włosów ludzkich i nie zakwalifikowano ich do badań DNA ludzkiego.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2019 r. o zasięgnięciu opinii powołano Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie w celu przeprowadzenia psychologicznej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zabójstwa pod kątem odtworzenia sytuacji psychologicznej, określenia profilu psychologicznego sprawcy/ów, wiarygodności zeznań świadków i innych wskazówek co do typowania sprawców. Opinia taka została wydana dnia 31 października 2019 r.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2019 r. o zasięgnięciu opinii powołano Zakład Genetyki Molekularnej i Sądowej Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dra Andrzeja Jurasza w Bydgoszczy w celu ustalenia profilu DNA pokrzywdzonej na podstawie materiału dowodowego (paznokcie i wyskrobiny, majtki) oraz materiału porównawczego pobranego od rodziców pokrzywdzonej i jej siostry, a także w celu ponownego przebadania metodami genetycznymi zabezpieczonego materiału dowodowego. Wydane przez tę instytucję sprawozdanie z badań z dnia 6 kwietnia 2020 r. okazało się przełomowe w sprawie. Badania genetyczne ścinków paznokci

zabezpieczonych od denatki oraz spodni umożliwiły wyodrębnienie w oznaczonych mieszaninach DNA profili pochodzących z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością od pokrzywdzonej oraz od NN mężczyzny – potencjalnego sprawcy. Dla NN mężczyzny oznaczono również haplotyp chromosomu Y. Na swetrze stwierdzono obecność krwi, która z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością pochodziła od pokrzywdzonej. W śladach zabezpieczonych z rękawic roboczych nie zaobserwowano obecności krwi ani ludzkiego DNA w ilości wystarczającej do uzyskania profilu genetycznego. Na majtkach i staniku nie stwierdzono wystarczającej do przeprowadzenia badań identyfikacyjnych ilości ludzkiego DNA. Na bluzie i kurtce stwierdzono obecność materiału genetycznego, który z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością pochodził od pokrzywdzonej, a na podkoszulku ujawniono niewielką ilość DNA mogącego pochodzić od kobiety. Natomiast w zaplaminieniu ze sznurka, z powierzchni zapalniczki, z górnej krawędzi butelki oraz na wsuwce do włosów nie stwierdzono obecności ludzkiego DNA w ilości wystarczającej do przeprowadzenia badań identyfikacyjnych.

Dzięki ustaleniu profilu DNA potencjalnego sprawcy przestępstwa możliwa stała się weryfikacja osób typowanych do sprawy. W sprawozdaniu z badań z dnia 8 kwietnia 2020 r. wydanym przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu w żadnym ze śladów biologicznych, których profile genetyczne ustalono na potrzeby sprawozdania, nie stwierdzono obecności DNA czterech wytypowanych mężczyzn.

W dniu 6 lipca 2020 r. zostało wydane postanowienie o zasięgnięciu opinii Pracowni Badań Biologicznych Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w celu ustalenia haplotypów Y-STR z dziesięciu załączonych próbek.

Opinia z przeprowadzonych badań z zakresu genetyki sądowej z dnia 28 października 2020 r. wskazała, że:

- w pięciu próbkach (pobranymi z niedopałka z filtrem oraz z powierzchni zewnętrznej rękawiczki materiałowej) uzyskano wyniki badań genetycznych Y-STR. Zwrócono uwagę, że analiza jest możliwa po nadeśłaniu odpowiedniego materiału porównawczego,
- w dwóch próbkach (pobranymi z powierzchni wewnętrznej rękawiczki materiałowej oraz z powierzchni szala materiałowego) ujawniono mieszaniny DNA, które nie nadają się do identyfikacji,
- w trzech próbkach (pobranymi z całej powierzchni sznurka, z powierzchni kamienia, z niedopałka z filtrem koloru białego) ujawniono DNA, którego znikoma ilość nie pozwala na identyfikację.

W opinii wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu wskazano, że profil DNA sześciu podanych/wytypowanych osób nie jest zbieżny z profilem DNA NN mężczyzny oznaczonego w opinii

Katedry Medycyny Sądowej w Bydgoszczy. Warto w tym miejscu nadmienić, że wśród wymienionych w przedmiotowym postanowieniu osób nie było nazwiska podejrzanego.

W kolejnych opiniach z dnia 29 września 2020 r. i 29 października 2020 r. wydanych przez prof. (...) z Pracowni Biologii i Genetyki Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Gdańsku weryfikowano profil DNA NN mężczyzny ustalony w opinii Katedry Medycyny Sądowej w Bydgoszczy z profilami DNA odpowiednio trzynastu i czternastu podanych/wytypowanych osób (podano konkretne nazwiska) lub osób z nimi spokrewnionych. Wśród wymienionych w przedmiotowym postanowieniu osób nadal nie było nazwiska podejrzanego.

Kolejna opinia wskazana poniżej jest o tyle kluczowa, że jej wynik ma szczególne znaczenie dla procesu wykrywczego omawianego postępowania przygotowawczego. Zostanie to nieco bardziej szczegółowo ujęte w dalszej części niniejszego artykułu, jednak w tym miejscu warto podkreślić po pierwsze znaczenie tej opinii, a po drugie rolę policjantów zajmujących się procesem wykrywczym w omawianej sprawie. Okazała się znacząca, gdyż w pewnym momencie wytypowali oni mężczyznę, który mógł być sprawcą czynu, i to czynu, który pozostawał zagadką kryminalną przez prawie trzy dekady. Zaznaczyć należy, że za każdym razem w miejscach, w których pojawia się zapis „AA”, mowa jest o sprawcy opisywanego zabójstwa – podejrzanym w sprawie.

W opinii z dnia 15 grudnia 2020 r. z zakresu genetyki sądowej wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej Pracowni Biologii i Genetyki Sądowej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego stwierdzono, że profil DNA mężczyzny (podejrzanego w sprawie) jest zgodny z dominującym profilem oznaczonym dla przesłanego śladu, „co z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazuje na pochodzenie badanego śladu” od podejrzanego. Ponadto nie można wykluczyć obecności DNA podejrzanego w mieszanym profilu autosomalnym uzyskanym dla śladu (podano szczegóły dotyczące śladu), gdyż wszystkie cechy DNA mężczyzny obecne są w tym profilu. Zgodnie zatem z tą opinią porównawczą profil DNA typowanego mężczyzny jest zgodny i tożsamy z dowodowym materiałem genetycznym ustalonym w przedmiotowym postępowaniu w ramach opinii wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej w Bydgoszczy, a przede wszystkim z profilem genetycznym zabezpieczonym i ujawnionym dla śladu 004-1 (plama krwawa ze spodni pokrzywdzonej), który zdaniem biegłych z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazuje na pochodzenie badanego śladu od AA, a którego moc dowodową biegli uznali za ekstremalnie wysoką (wartość ilorazu wiarygodności LR wyniosła $6,91 \times 10^{26}$). Ponadto biegli w swojej opinii uznali, że nie można wykluczyć obecności DNA AA w mieszanym profilu autosomalnym uzyskanym dla śladu 002 (wyskrobiny i ścinki paznokci

pokrzywdzonej), gdyż wszystkie cechy DNA AA obecne są w tym profilu. Dla śladu 002 obliczono moc dowodu na podstawie stosunku prawdopodobieństw warunkowych – LR wynosi $2,7 \times 10^{16}$, co zdaniem biegłych oznacza, że jest $2,7 \times 10^{16}$ razy bardziej prawdopodobne, iż w skład badanej mieszaniny wchodzi DNA pokrzywdzonej kobiety i AA, niż gdyby w skład badanej mieszaniny wchodziło DNA pokrzywdzonej kobiety i jednego nieznanego mężczyzny.

Jednocześnie w toku śledztwa uzyskano opinie Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 14 grudnia 2020 r. Wynika z nich, że w próbce oznaczonej nr 1222/2/1 pobranej z powierzchni „zewnątrznej” rękawiczki materiałowej (śląd nr 3 – rękawiczka pokrzywdzonej zabezpieczona w miejscu przestępstwa) ujawniono mieszaninę DNA pochodzącą od co najmniej trzech osób, w tym od jednego mężczyzny. Na podstawie analizy statystycznej stwierdzono, że przy oszacowanej wartości ilorazu wiarygodności LR wynoszącej $5,97226 \times 10^{11}$ wynik badania DNA uzyskany dla próbki nr 1222/2/1 ekstremalnie mocno wspiera założenie (HP), zgodnie z którym ujawnione w analizowanej próbce DNA pochodzi od AA (6132/P1) i przypadkowych, niespokrewnionych osób z populacji (pokrzywdzona), w przeciwieństwie do założenia alternatywnego (Hd), iż ujawnione DNA pochodzi od trzech innych, przypadkowych, niespokrewnionych osób z populacji.

Jak wskazano powyżej, w wyniku badań przeprowadzonych z biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej w Bydgoszczy w opinii z dnia 6 kwietnia 2020 r. ustalono, że pod paznokciami pokrzywdzonej i na jej spodniach znajduje się materiał biologiczny – genetyczny jednego mężczyzny. Profil DNA przekazano do rejestracji oraz przeszukania bazy DNA, pozwalając bowiem na jego kategorię identyfikację.

W tym miejscu należy wskazać i podkreślić rolę policjantów zajmujących się pracą operacyjną. W tamtym momencie policjanci posiadali profil genetyczny jednego mężczyzny, jednak nie mieli osoby, od której mogliby pobrać próbkę. Dzięki ich ogromnemu wysiłkowi udało się jednak – choć nie za pierwszym razem i nie od pierwszego wytypowanego mężczyzny – pobrać próbkę, a następnie przekazać ją do badań. Z materiałów sprawy wynika, że takich próbek pobrano wiele. Należałoby zatem zadać pytanie: „Czy wcześniejsze typowania mężczyzn, które nie doprowadziły do wyniku badania prowadzącego się do wniosku o zgodności i tożsamości z dowodowym materiałem genetycznym ustalonym w przedmiotowym postępowaniu, są porażką organów ścigania, czy raczej wpisany w proces wykrywczy próbkami ustalenia sprawcy przestępstwa?”. Trzeba z całą mocą podkreślić, że proces typowania sprawców, chociaż jest żmudny i wymaga cierpliwości, to przede wszystkim każdorazowo zbliża do właściwego sprawcy i często okazuje się nie tylko potrzebny, ale wręcz celowy i prowadzi do konkluzji, iż gdyby nie te uprzednie typowania, to właściwy sprawca mógłby nie

zostać wykryty. Z całą pewnością nie można tego rozpatrywać w kategoriach porażki działania policjantów, w tym przypadku zajmujących się pracą operacyjną.

Wracając do przedmiotowego postępowania przygotowawczego, należy dodać, że w aktach sprawy pojawiła się notatka urzędowa z dnia 9 grudnia 2020 r.; z jej treści wynika, że funkcjonariusze zespołu „Archiwum X” Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w trakcie wykonywania czynności pozaprocesowych do sprawy zabójstwa ustalili, iż związek z przedmiotowym zdarzeniem ma mężczyzna, którego na potrzeby niniejszego artykułu nazwano AA. W dalszej kolejności należało pobrać od wymienionego materiał genetyczny, aby móc porównać go z materiałem dowodowym. Już w dniu 10 grudnia 2020 r. zostało wydane postanowienie o podjęciu na nowo umorzono śledztwa.

W toku śledztwa ustalono, że AA nie był znany rodzinie pokrzywdzonej ani jej samej. Nie miał zatem możliwości pozostawienia śladów na ciele i odzieży pokrzywdzonej w innych okolicznościach, a tym samym fakt obecności jego materiału genetycznego na odzieży oraz ciele denatki potwierdza ustalenia, że to AA dokonał zabójstwa i usiłowania zgwałcenia pokrzywdzonej. W związku z powyższym przedmiotowe zdarzenie zakwalifikowano jako zbrodnię zabójstwa i usiłowania zgwałcenia, która jest spenalizowana w art. 148 § 1 d.k.k. i art. 11 § 1 d.k.k. w zw. z art. 168 § 1 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. Przenosząc tak określoną kwalifikację prawną na ustalony w sprawie stan faktyczny, wskazać należy, że AA „przemocą polegającą na przewróceniu kobiety na ziemię, zadawaniu ciosów w głowę, duszeniu, rozcięciu pasa i rozpięciu zamka spodni oraz podciągnięciu koszulki i biustonosza na wysokość powyżej piersi, usiłował doprowadzić pokrzywdzoną do obcowania płciowego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, a powodując obrażenia czaszkowo-mózgowe, doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie pozostawiając pokrzywdzoną w pozycji leżącej twarzą zwróconą do podłoża, doprowadził do jej śmierci poprzez uduszenie w mechanizmie aspiracji ziemi i fragmentów ściółki leśnej do dróg oddechowych, przy czym działał w zamiarze bezpośrednim i doprowadził do zabójstwa kobiety”.

W wyniku ustalonych faktów i po zebraniu niezbędnych dowodów w dniu 10 grudnia 2020 r. AA przedstawiono zarzut popełnienia zbrodni zabójstwa i usiłowania zgwałcenia kobiety. Przesłuchany w charakterze podejrzanego AA w całości przyznał się do stawianego mu zarzutu i przedstawił własną wersję przebiegu zdarzenia, potwierdzając zarówno wcześniejsze ustalenia, jak i te poczynione przez biegłych w wydanych opiniach i zawartych w nich wnioskach.

W toku śledztwa wystąpiono do biegłych lekarzy psychiatrów o poddanie AA jednorazowemu badaniu, albowiem charakter popełnionych przestępstw, które są w wysokim stopniu uprawdopodobnione, wymagał w sposób bezwzględny zbadania psychiki

podejrzanego. W wydanej opinii w konkluzji biegli orzekli, że na podstawie jednorazowego badania sądowo-psychiatryczno-psychologicznego, załączonej dokumentacji medycznej oraz danych z akt sprawy nie stwierdzono u podejrzanego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Odnotowano natomiast cechy osobowości dyssocjalnej, zespół zależności alkoholowej oraz upojenie alkoholowe proste *tempore criminis*. W ocenie biegłych lekarzy psychiatrów podejrzanym w chwili popełnienia czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem. Stwierdzono również, że stan zdrowia psychicznego podejrzanego pozwala mu na uczestnictwo w postępowaniu karnym w charakterze zarówno podejrzanego, jak i oskarżonego. Uznano, że AA jest zdolny do samodzielnej oraz rozsądnej obrony.

AA zgodnie z wywiadem kuratora sądowego jest osobą o spokojnym charakterze, nie jest uzależniony od środków odurzających. Zawsze aktywnie uczestniczył w życiu rodziny, pozostawał zaangażowany, np. pomagał córkom w odrabianiu lekcji, interesował się ich sprawami. Nikt z członków jego rodziny nie wnosił żadnych krytycznych uwag do jego sposobu funkcjonowania.

W miejscu zamieszkania AA miał pozytywną opinię, nie przejawiał zachowania agresywnego ani brutalnego. Nigdy nie była wobec niego wdrożona procedura „Niebieskiej Karty”. AA nie znajdował się w zainteresowaniu miejscowych organów ścigania, nie były prowadzone żadne postępowania przygotowawcze ani wyjaśniające z jego udziałem. Nie podejmowano również żadnych interwencji. Nie ustalono ponadto, aby miał jakiegokolwiek kontakty z osobami ze środowiska przestępczego. Prowadził raczej samotny tryb życia, koncentrujący się wokół życia rodzinnego. Nie utrzymywał kontaktów towarzyskich. Nie miał orzeczonego stopnia niepełnosprawności ani żadnych ograniczeń do wykonywania pracy. Nie ustalono, aby był leczony odwykowo, nadużywał alkoholu lub zażywał narkotyki bądź inne substancje psychotropowe. Nie leczył się psychiatrycznie.

Tytułem zakończenia dodać można – co może wydać się ciekawe z perspektywy czasu i uzyskanej wiedzy na temat opisywanego zdarzenia – że AA był przesłuchiwany w charakterze świadka w dniu 28 września 1994 r.

Podsumowanie

Zaprezentowanie całokształtu zebranego materiału, o ile oczywiście jest to możliwe z uwagi na objętość i cel niniejszego artykułu, miało dwa zasadnicze cele.

Po pierwsze, miało wskazać na pracę biegłych różnych specjalności, aby uwidocznili konieczność zebrania różnorodnego, wszechstronnego materiału. Przy okazji omawiania pracy biegłych wyłoniła się zasadnicza konkluzja sprowadzająca się do wniosku, że postęp w badaniach kryminalistycznych oraz opracowanie nowych metod badawczych pozwoliły na

dokonanie ustaleń wykrywczych i dowodowych, co nie było możliwe jeszcze 26 lat temu. Przykład zaprezentowanego postępowania przygotowawczego dowodzi, że w sprawach o przestępstwa o charakterze kryminalnym istnieje potrzeba wykorzystywania osiągnięć nauki w szerokim zakresie, na co wskazują między innymi Hołyst (2000) i Jerzewska (2002).

Po drugie, zamierzano pokazać, że podejrzanym w tym konkretnym omawianym przypadku jest osoba, która – jeśli wziąć pod uwagę jej życie społeczne, towarzyskie, rodzinne, osobowość przejawiającą się na zewnątrz czy też kontakty ze światem przestępczym, a raczej ich brak, oraz zainteresowanie nią ze strony organów ścigania – mogłaby pozostać anonimowa dla tych organów już na zawsze. W tym bowiem konkretnym przypadku mamy do czynienia ze sprawcą, który być może nie popełnił ani wcześniej, ani już nigdy więcej innego przestępstwa. Nie był zatem – oczywiście do pewnego momentu – w zainteresowaniu organów ścigania ani wymiaru sprawiedliwości. Dopiero celowe, intencjonalne czynności koncentrujące się wokół jego osoby doprowadziły do postawienia hipotezy, że to on mógł być sprawcą przestępstwa zabójstwa niewykrytego sprzed laty, a następnie do pobrania materiału, wreszcie do badań, które w sposób niedający wątpliwości pozwoliły przekształcić ową hipotezę w udowodnioną tezę popartą badaniami biegłych. Tym samym należy wskazać i podkreślić, że wszystkie czynności, zaangażowanie wielu osób i podmiotów mogły dać gwarancję sukcesu postępowania przygotowawczego, jakim jest wykrycie sprawcy przestępstwa.

Opisywane postępowanie przygotowawcze, jego niuansy, liczne pytania i wątpliwości, jakie narodziły się w toku jego prowadzenia, a wreszcie zobrazowanie pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, pokazały, jak istotna jest praca biegłych. Ustalenie faktu popełnienia przestępstwa, wyznaczenie osób, które wzięły udział w jego popełnieniu, oraz wyjaśnienie wszystkich innych okoliczności, które mogły mieć wpływ na zakres odpowiedzialności tych osób, nie byłoby możliwe bez rozwoju nauki, w tym przypadku genetyki sądowej, co pozwoliło na wykonanie milowego kroku w procesie wykrywczym omawianego postępowania przygotowawczego i jego ostateczne ukształtowanie. Nie byłoby to również możliwe bez twórczego zaangażowania policjantów zajmujących się zarówno pracą procesową, jak i operacyjną w stałej współpracy z prokuraturą. Po raz kolejny okazuje się, że zaangażowanie wielu podmiotów wraz ze wzajemnym wsparciem i zaufaniem daje ten najbardziej pozytywny, wręcz spektakularny efekt postępowania przygotowawczego, jakim jest w równym stopniu wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy, jak i zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu, co jest przecież dążeniem ustawodawcy uwidocznionym w treści art. 297 § 1 k.p.k.

Bibliografia

1. Apanowicz, J. (2002). *Metodologia ogólna*. Gdynia: Wydawnictwo Bernardinum.
2. Cieślarczyk, M. (red.). (2003). *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*. Warszawa: Akademia Obrony Narodowej.
3. Czeczot, Z., Tomaszewski, T. (1999). *Kryminalistyka ogólna*. Toruń: Comer.
4. Daszkiewicz, W. (2001). *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. II. Poznań: Oficyna Wydawnicza Branta.
5. Grzegorzczak, T., Tylman, J. (red.). (2009). *Polskie postępowanie karne*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
6. Grzeszczyk, W. (2005). Rola opinii biegłego w postępowaniu karnym. *Prokuratura i Prawo*, 6.
7. Hanausek, T. (2009). *Kryminalistyka. Zarys wykładu*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
8. Hołyst, B. (2000). *Kryminalistyka*. Warszawa: Wolters Kluwer.
9. Jerzewska, J. (2002). *Od oględzin do opinii biegłego*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
10. Kmiecik, R., Kaczmarska, D., Taracha, A. (2005). *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
11. OSNKW 1989, z. 5–6, poz. 42.
12. Pytkowski, W. (1981). *Organizacja badań i ocena prac naukowych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
13. Świda, Z. (red.). (2008). *Postępowanie karne. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
14. Tomaszewski, T. (1998). *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*. Kraków: Instytut Ekspertyz Sądowych.
15. Waltoś, S. (2005). *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
16. Wiliński, P. (red.). (2020). *Polski proces karny*. Warszawa: Wolters Kluwer.
17. Włodarczyk, R. (2018). *Rozwój i współczesne możliwości wykorzystania śladów biologicznych. Kryminalistyczne badania biologiczne na przykładzie przestępstw na tle seksualnym*. Lublin: Wydawnictwo Naukowe Tygiel.
18. Woźniak, J. (2012). James Watson i Francis Crick – ojcowie DNA. *Świat Lekarza*, 18.